

Nocna walka z pożarem słomy

Data publikacji: 18.07.2014 12:05

Przez kilka godzin z pożarem słomy walczyli strażacy w Zamarskach. Spaleniu uległo kilkadziesiąt z blisko dwustu bel.

□

Tuż przed drugą w nocy z 16 na 17 lipca straż została poinformowana o pożarze słomy w Zamarskach przy ul. Szerokie. Jak informuje oficer dyżurny z Centrum Kierowania JRG w Ustroniu, strażacy na miejscu zastali palące się 40 bel. Pracy było sporo, bo każdą palącą się belę trzeba było rozgarnąć i przelać wodą. Strażacy musieli również odciąć ogień od innych znajdujących się w pobliżu, a było ich w sumie około dwustu sztuk.

Jak informuje portal OX.pl Beata Śliż, mieszkanka Zamarsk - ***strażakom pomagali też mieszkańcy. Rolnicy przyjechali traktorami z widłowymi chwytakami. Pomagano rozgarniać tłącą się słomę. Dobrze, że nie było wiatru, bo inaczej zboże na polu było zagrożone, jak i mój dom, chociaż stoi ok 60 m od słomy*** – pisze do naszej redakcji pani Beata.

W sumie w akcji brało udział pięć zastępów straży pożarnej, w tym trzy z OSP. Z ogniem walczone do samego rana. Ostatni zastęp powróci do jednostki po godzinie siódmej. Przyczyn zapalenia się siana nie ustalono.

Jan Bacza